

Kraków, 4.08.2023

Szanowni Państwo!

Z przykrością muszę poinformować, że Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie zmieniając warunki współpracy, pozbawia Artetekę możliwości użytkowania pierwszego – głównego piętra, tym samym skazując nas na konieczność jej zamknięcia, nie ma bowiem możliwości jej prowadzenia bez tej przestrzeni.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie od początku zaistniałej sytuacji deklaruje chęć współpracy i rozmów mających na celu wypracowanie kompromisu, który pogodzi interesy obu stron. Niestety, prowadzone w tej sprawie spotkania i negocjacje nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, mimo iż w naszej ocenie istnieją możliwe rozwiązania alternatywne, na przykład umieszczenie wystawy w innych przestrzeniach Małopolskiego Ogrodu Sztuki niż te zajmowane przez Artetekę. Teatr stawia Bibliotekę przed faktem dokonanym, nie podlegającym dyskusji, jakim jest zabranie pierwszej, wejściowej kondygnacji Arteteki na potrzeby wystawy o Wisławie Szymborskiej i zaoferowaniu w zamian przestrzeni absolutnie nie spełniających niezbędnych warunków (i to dostępnych wyłącznie wtedy, kiedy Teatrowi nie będą chwilowo potrzebne).

Nie tak rozumiemy kompromis, rozmowy i współpracę.

Naszym zamysłem było wypracowanie rozwiązań, które pozwolą koegzystować w przestrzeni Małopolskiego Ogrodu Sztuki zarówno wystawie jak i Bibliotece.

Gdy padły pierwsze pomysły powstania Małopolskiego Ogrodu Sztuki w zamyśle organizatorów miało to być miejsce gdzie sztuka przenika się z literaturą, dając użytkownikom pełną gamę możliwości odbioru kultury.

By wcielić w życie te idee do realizacji projektu, zaproszono Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie oraz Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Krakowie, instytucje gwarantujące wysoki poziom wykonania.

Niestety ze względów formalnych, starając się o dofinansowanie projektu ze środków unijnych, musiano podjąć decyzje o wyłonieniu jednego beneficjenta projektu. Został nim Teatr Słowackiego, zapewniając jednocześnie Bibliotekę, że jej Partnerstwo merytoryczne jest nadal niezachwiane, a jej obecność w nowobudowanym obiekcie pewna.

Działając wspólnie przy koncepcji, organizacji i realizacji projektu, w 2013 roku otworzono Małopolski Ogród Sztuki, którego część usytuowaną od strony ul. Szujskiego oddano na potrzeby WBP w Krakowie i powstającej tu jednej z najnowocześniejszych na owe czasy mediateki, nazwanej później Arteteką.

Pragnę nadmienić, że Arteteka jest ważnym miejscem na mapie Krakowa, które oferując przestrzeń do pracy, nauki oraz spotkań, zapobiega wykluczeniu cyfrowemu młodzieży, seniorów oraz osób mniej zamożnych. Miejsce to jest bezpieczną przestrzenią do spotkań młodzieży, gdzie młodzi ludzie mogą rozwijać swoje pasje lub po prostu spędzać



czas wolny. Dzięki przyjaznym warunkom i nowoczesnemu wyposażeniu, Arteteka stanowi bardzo dobre uzupełnienie oferty innych instytucji kultury w naszym mieście. Dostosowanie przestrzeni i brak barier architektonicznych powoduje, że jest to też przyjazne miejsce do pracy i spotkań osób ze szczególnymi potrzebami, w tym z niepełnosprawnościami.

Arteteka była i jest inkubatorem wielu inicjatyw, idei, projektów, debat, które potem wypracowany tu potencjał oddawały miastu i województwu w szerokim spektrum zakresów, głównie związanych z kulturą i sztuką, ale również tematów dotyczących problemów społecznych.

Rozległy zakres tematyczny oferty ma na celu prezentację rozmaitych obszarów kultury i sztuki, dając także możliwość próbowania własnych sił w kreacji, twórczym działaniu i rozwijaniu wrażliwości artystycznej. Zajęcia dotyczą „muzyki, obrazu i słowa”, a ich uczestnicy mogą poznać podstawy tworzenia w każdej z tych dziedzin, zarówno w wymiarze tradycyjnym (zajęcia rysunkowe, DIY, muzyczne, parateatralne, liberackie), jak i z wykorzystaniem technologii (tablety graficzne, specjalistyczne oprogramowanie do tworzenia dźwięku i grafiki). To również poznawanie i nauka języka nowoczesnej sztuki, szerokiego spektrum współczesnej popkultury, kultury cyfrowej w jej wielu odmianach, kształtujące przyszłych, świadomych odbiorców kultury w każdym jej aspekcie.

Szeroki wachlarz działań tej agendy sprawił, że obecnie, dziennie odwiedza ją ponad 300 osób, a rekord rocznych odwiedzin wynosił ponad 100 tysięcy. Odbywają się tutaj: warsztaty dla dzieci, spotkania, koncerty, festiwale, debaty, pokazy, wystawy.

Rocznie liczba różnego rodzaju wydarzeń przekracza 300, a liczba ich uczestników sięga 20 000.

Konsekwencją działań związanych z realizacją wystawy w obecnie proponowanej formie będzie likwidacja Arteteki, nie da się bowiem utrzymać pełnego zakresu usług, ani zapewnić użytkownikom odpowiedniego i cenionego przez nich komfortu pracy.

Nie ustaję w wysiłkach, by utrzymać możliwość funkcjonowania Arteteki w dotychczasowej formule. Ufam, że uda nam się jednak wypracować takie rozwiązania, które pozwolą zaistnieć wystawie bez konieczności zamykania Arteteki.

Taka możliwość istnieje, po stronie Teatru brakuje jednak zrozumienia roli i zadań nowoczesnej biblioteki.

Niezrozumiałe są dla nas deklaracje medialne p. Dyrektora K. Głuchowskiego o tym, że Teatr gotowy jest oddać nam przestrzenie na parterze i poziomie -1 w Małopolskim Ogrodzie Sztuki, gdyż takie deklaracje nie padły podczas żadnych rozmów. Pojawiała się jedynie oferta możliwości organizacji działań biblioteki w przestrzeniach Teatru wtedy, gdy nie będzie to kolidowało z działaniami teatru. Jednak jeszcze raz podkreślamy, że specyfika działań biblioteki wyklucza możliwość korzystania z sal czy foyer sali widowiskowej „na godzinę”.

Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła pisała Szymborska, dlatego pragnę z całą stanowczością zaznaczyć, iż rozumiemy wagę planowanego przedsięwzięcia, gorąco je wspieramy i chcemy być jego częścią, zastrzegając jednak, że nie może się ono odbyć kosztem mieszkańców Krakowa i Małopolski, którzy codziennie licznie korzystają z przestrzeni Arteteki WBP w Krakowie.

Dlatego apelujemy do p. Dyrektora Głuchowskiego o poważną rozmowę dotyczącą przyszłości Arteteki i naszej dalszej współpracy, z zachowaniem poziomu kultury, który przystoi kierującemu instytucją kultury, a nie oskarżenia o polityczne konotacje, które zawsze pojawiają się tam, gdzie merytorycznych argumentów zaczyna brakować.

z poważaniem

Dyrektor
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
w Krakowie
Jerzy Woźniakiewicz